

Cena egzemplarza zł 3  
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

**ILUSTROWANY**

Prenumerata miesięczna wynosi zł 60 + 10 zł za doręczenie zamiejs. + 5 zł za doręczenie miejscowe

# KURIER POLSKI

Rok II      Telefony Centrali w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 (czynne całą dobę)      Sobota, dnia 13 kwietnia 1946 r.      Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”      Nr 101  
Centrala zamiejscowa 90. Rozmównica publiczna 19-07      Konto PKO „ZRYW” Nr VI-135. PKO „J.K.P.” Nr VI-140      Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy

## Sprawa Persji i Hiszpanii znów na widowni

Związek Radziecki domaga się skreślenia sprawy perskiej z Rady Bezpieczeństwa zaś delegat Persji prosi o jej pozostawienie w Radzie

### Gromyko stałym delegatem ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (FA). Rada Bezpieczeństwa postanowiła na posiedzeniu tajnym, że następne posiedzenie oficjalne odbędzie się w poniedziałek 15 bm., przy czym rozpatrzone będą pisma zarówno delegata Zw. Radzieckiego Gromyko w sprawie usunięcia sprawy per-

skiej z porządku obrad, jak i ambasadora perskiego Hussein Ala z prośbą o pozostawienie jej.

Ponadto Rada będzie musiała zająć stanowisko odnośnie wniosku Polski dotyczącego sprawy Hiszpanii gen. Franco. Wręczona p. Trygve Lie przez ambasadora Pol-

ski dr Lange nota stwierdza, że ONZ już w lutym br. sprzeciwiła się przyjęciu Hiszpanii w skład tej organizacji. W międzyczasie sprawa przybrała na ostrości. Nastąpiło zamknięcie granicy francusko-hiszpańskiej, a w odpowiedzi na ten krok, gen. Franco zarządził koncentrację sił wojskowych na pograniczu. Hiszpania stała się azylem dla hitlerowców, którzy tam prowadzą robotę, mogącą na nowo zakłócić pokój świata. Fakty te czynią ze sprawy hiszpańskiej sprawę międzynarodowej wagi.

W dniu 15 kwietnia, kiedy Rada rozpatrywać będzie powyższe zagadnienia, Gromyko nie będzie już ambasadorem Zw. Radzieckiego w Waszyngtonie. Otrzymał bowiem nominację stałego delegata ZSRR w Org. Nar. Zjedn., podobnie, jak wyłączną funkcję delegatów przy ONZ pełnił delegaci Stan. Zjedn. Stettinius i Anglii, Cadogan.

Ambasadorem radzieckim w Waszyngtonie mianowany został dotychczasowy charge d'affaires w Waszyngtonie — Nowikow.

### Sensacyjny wniosek amerykański

WASZYNGTON (FA). Do Izby Reprezentantów wpłynął wniosek, aby żołnierze wojsk polskich, pozostających dotychczas pod dowództwem angielskim zarówno we Włoszech jak i w Anglii, którzy zwolnieni zostali w sposób honorowy, uzyskać mogli zezwolenie na wstąpienie do służby wojskowej w Stanach Zjednoczonych. Wniosek stwierdza dalej, że po 3 latach służby żołnierze ci otrzymać winni obywatelstwo amerykańskie.

## Gestapowcy obywatelami hiszpańskimi

Rząd angielski domaga się rewizji nadanych Niemcom zaświadczeń o obywatelstwie hiszpańskim

LONDYN (PAP-G). Jak donosi „Daily Sketch” amb. angielski w Madrycie wrócił się do rządu hiszpańskiego z żądaniem sprawdzenia obywatelstwa hiszpańskiego 274 Niemców, których kilku było członkami gestapo. Dziennik zaznacza, że niedawno konsulat angielski w Barcelonie doniósł władzom angielskim, iż w ub. r. wielu Niemcom zostało nadane obywatelstwo hiszpańskie. W związku z tym nastąpiła interwencja

Z zarządzonego śledztwa wynika, że znaleźli się ludzie, którzy za 750.000 pesetów wyrabiali obywatelstwo hiszpańskie dla Niemców, chcących uniknąć deportowania do Rzeszy, aby ich tam nie aresztowano jako zbrodniarzy wojennych. Banda przestępców czując, że jest śledzona usunęła wszystkie papiery z archiwów urzędowych. Wszystkie naturalizacje hiszpańskie, udzielone po 1 stycznia 1945 r., mają być unieważnione.

## Stany Zjednoczone i Anglia przeciwnie wniesieniu sprawy Hiszpanii na Radę Bezpieczeństwa

PARYŻ (FA). Stany Zjedn. i Anglia odpowiedziały już na notę francuską odnośnie zastosowania sankcji politycznych i gospodarczych wobec Hiszpanii oraz wniesienia tej sprawy na forum Rady Bezpieczeństwa. Odpowiedź obydwu państw jest odmowna, przy czym podkreślono, że bezpośrednie rozmowy dyplomatyczne są w tym wypadku bardziej wskazane, od

jakichkolwiek kroków, któreby ewentl. powzięła Rada Bezpieczeństwa.

WASZYNGTON (PAP-G). „United Press” donosi, iż rządy St. Zjedn. i W. Brytanii wyraziły zgodę, na umieszczenie sprawy rządu gen. Franco na porządku obrad konferencji min. spraw zagranicznych czterech mocarstw w Paryżu.

## Damascinos chwilowo pozostaje

ATENY (FA). W związku z niemożnością szybkiego rozwiązania sprawy regencji, arcybiskup Damascinos zgodził się pozostać tymczasowo na zajmowanym stanowisku. Na decyzję tę wpłynęło pismo min. Bevena oraz prośba króla greckiego. Regent nie cofnął rezygnacji, lecz postanowił jedynie odroczyć jej wykonanie.

## Pożyczka kanadyjska dla Francji

OTTAWA (FA). Ambasador francuski w Ottawie i kanadyjski min. skarbu złożyli podpisy pod akt pożyczki, jaką Kanada udziela Francji. Wysokość pożyczki oprocentowanej na 3% rocznie wynosi 244 milionów dolarów. Suma ta przeznaczona ma być na zakup artykułów i sprzętu przemysłowego w Kanadzie.

## Marsz. Żukow wicemin. obrony narodowej

MOSKWA (FA). Ogłoszono oficjalnie, że funkcję marsz. Żukowa, jako głównodowodzącego radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech, obejmuje gen. Sokolowski, który jednocześnie zasiadać będzie w sojuszniczej radzie kontrolnej. Marsz. Żukow mianowany został wicemin. obrony narodowej Zw. Radzieckiego oraz szefem radzieckich sił lądowych.

## Głosowało 65 procent

TOKIO (FA). Po zamknięciu ostatniego punktu wyborczego ustalono, że w wyborach w Japonii udział głosujących wyniósł 65%. Głosowano ogółem na 2.759 kandydatów, przy czym po raz pierwszy głosowały kobiety w liczbie około 20 milionów.

## 138000 Niemców wyjechało ze Śląska Dolnego

WARSZAWA (ZAP). W okresie od 24 lutego do dnia 8 kwietnia br. ze Śląska Dolnego w ramach akcji repatriacyjnej wyjechało 138.000 Niemców. W czasie od 27. 2. do 8. 4. bm. z Pomorza Zachodniego repatriowano 50.000 Niemców. Należy się spodziewać, że dzienne transporty Niemców ulegną wydatnemu zwiększeniu, dotychczasowe bowiem tempo usuwania Niemców nie rokuje szybkiego zakończenia akcji repatriacyjnej.

## Próby z bombą atomową w Hiszpanii

NOWY JORK (FA). Po opublikowaniu treści listu amb. Polski dr Lange, wystosowanego do p. Trygve Lie, nadeszły do Stanów Zjedn. konkretne wiadomości o przeprowadzanych w Hiszpanii próbach uczonych niemieckich z bombą atomową i lokalizacją radia. Nazwiska tych uczonych są przeważnie znane.

## Tanganika Togo, Kamerun pod mandatem angielskim

LONDYN (ZAP). Zarząd nad dawnymi afrykańskimi koloniami niemieckimi Tanganika, Togo i Kamerunem pozostanie mandatem angielskim.

## W rocznicę śmierci Franklina Roosevelta

„We wrogim obozie nikt w to nie wątpi, kto jest promotorem inwazji na zachodzie. Nie Anglia, lecz Ameryka — dokładniej — Roosevelt”.

Tak oceniała prasa niemiecka wpływ i rolę 26-go prezydenta Stanów Zjednoczonych na przebieg



drugiej wojny światowej. Niewiele właściwie można dodać do tej opinii. Zasługi Roosevelta dla zwycięstwa są olbrzymie. Jego indywidualność, Jego wpływ osobisty, w znacznej mierze zdecydowały o tym, że Ameryka w sposób bezkompromisowy rzuciła na szalę zmagania swój potencjał militarny i gospodarczy. Z jego nazwiskiem wiążą się prawie wszystkie ważniejsze wydarzenia światowe ostatniego X-lecia i mimo, że nie dożył on dnia zwycięstwa — „victory day” — to jednak był on jednym z tych trzech, którzy jego przyjęcie swą pracą i swym wysiłkiem organizacyjnym zagwarantowali. W pochodzie do zwycięstwa F. D. Roosevelt był dla narodu amerykańskiego przywódcą i to przywódcą niemalowanym, przywódcą, który umiał przewidywać, planować, przekonywać i realizować.

Nie mielibyśmy jednak pełnej jego sylwetki, nie ogarnęlibyśmy wszystkich jego zasług, gdybyśmy zapomnieli, że Roosevelt był nie tylko tym, który przewodził Stanom Zjednoczonym w ich wysiłku wojennym, lecz również, a może nawet przede wszystkim — pionierem postępu, wielkim reformatorem życia amerykańskiego. Przez cały czas piastowania urzędu prezydenta USA nie sprzeniższy się on zasadzie Mereditha Nicholsona, którą uznał za swoją, zasadzie głoszącej, że demokracja jest szukaniem, nigdy nie ustającym dążeniem do postępu i rozwoju.

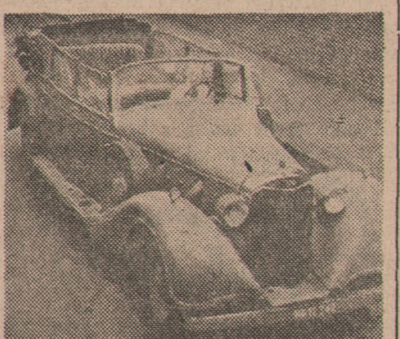
Już sam moment, gdy w r. 1933 Roosevelt został powołany do objęcia władzy prezydenta, był wielce znamienity. Ameryka przeżywała wtedy ostry kryzys gospodarczy. Co więcej. Naród amerykański począł zdawać sobie sprawę, iż kryzys gospodarczy wiąże się nierozłącznie z kryzysem demokracji amerykańskiej, a ściślej mówiąc, jej form odziedziczonych po wieku XIX.

Okres kiedy — tak charakterystyczna dla demokracji liberalnej — ambitna, żądna zysków, znaczenia i sukcesu życiowego, indywidualnie gospodarująca jednostka mogła zająć w wyniku swej pracy tę pozycję życiową, na jaką pozwoliły jej zdolności i przedsiębiorczość — już minął. Inicjatywa prywatna, szanse startu zostały w dużej mierze ograniczone przez „oligarchię gospodarczą” — trusty, które w wyniku koncentracji kapitałów stworzyły państwo w pań-

## Auto Goeringa

Auto Goeringa użyte ma być w Londynie w akcji pomocy charytatywnej.

Nie spodziewał się na pewno Goering, do jakich celów będzie służył jego 8-cylindrowy Mercedes-Benz na pozór normalny kabriolet. Opancerzony stalowymi płytami, wyposażony jest w 4,4 cm grubości wyżyby odporne na pociski małokalibrowe.



## Drażliwa sprawa obcych wojsk w oświetleniu komentatora radia moskiewskiego

MOSKWA (PAP-G). Komentator radia moskiewskiego stwierdza, że ewakuacja wojsk radzieckich z Mandżurii i Persji zostanie zakończona w terminach dobrze znanych, w terminach bardzo niedalekich. Komentator zapytuje, czy to samo da się powiedzieć o siłach zbrojnych innych mocarstw, stacjonujących na terytoriach innych państw, należących do ONZ? Nie ma

najmniejszych oznak wycofania wojsk angielskich z Grecji lub Egiptu. Komentator radziecki kończy swe wywody twierdzeniem, że żądania różnych krajów, które nie należały do obozu wrogiego w czasie wojny, dotyczące usunięcia wojsk obcych z ich terytorium, winny być spełnione możliwie jak najprędzej.

## Szef obozów koncentracyjnych zeznaje w procesie norymberskim

NORYMBERGA (FA). Po wyczerpaniu obrony Keitla, Trybunał udzielił głosu Kaltenbrunnerowi, oskarżonemu o zbrodnie popełnione w obozach koncentracyjnych. Kaltenbrunner był — jak wiadomo — szefem SD i zastępcą Himmlera. Oświadczył na wstępie swoich zeznań, że przyjmuje całkowitą odpowiedzialność za każdą krzywdę i za wszystko, co stało się za jego wiedzą.

dził, iż oficerowie zostali rozstrzelani na wyraźny rozkaz Hitlera przez gestapowców, którzy prochy odesłali następnie komendantowi

Już ukazała się i jest w sprzedaży we wszystkich księgarniach i wszystkich oddziałach oraz agenturach „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” w całym kraju  
REWELACYJNA PRACA  
ZYGmunta FELCZAKA  
p. t. „Droga  
Wielkiej Odnowy”

Cena egzemplarza książki wynosi 80 zł.

stwie skupili w rękach niewielkiej grupki ludzi wpływy na centralne ośrodki gospodarcze, wpływy, które nie były używane zgodnie z interesem państwa. W tym momencie rozpoczął swą działalność, jako prezydent, Franklin Delano Roosevelt. Wystąpił z rewolucyjnymi, jak na stosunki amerykańskie, hasłami i z niemniej rewolucyjnym programem. „Już pobeżny rzut oka na nasze dzisiejsze położenie wskazuje nawet zbyt wyraźnie, że nie ma już dziś tych samych równych możliwości rozwoju dla jednostki, jakie znaliśmy dawniej. Nasze przysposobienie przemysłowe jest już ukończone. Nieubłagana statystyka ostatnich lat 30-tu wykazuje, że niezbędny kupiec znajduje się na straconym stanowisku. Otwarcie mówiąc, znajdujemy się na prostej drodze do oligarchii gospodarczej, jeśli w ogóle już jej nie mamy. Czasy wielkich twórców i potentatów finansowych, którym na wszystkie pozwalaliśmy, jeśli spełniali swoje zadania w gospodarczym procesie rozwojowym, minęły. Teraz przyszła kolej na nowe formy organizowania życia gospodarczego — planizm. Wyłączył się program realizowany później przez National Industrial Recovery Act, ustawę, dotyczącą odbudowy narodowego przemysłu, która dała Rooseveltowi szerokie uprawnienia, umożliwiające zwalczanie bezrobocia i truistów, kontrolę życia gospodarczego, planowanie, podniesienie dobrobytu szerokich mas. Wprawdzie szereg postanowień ustawy — tzw. „codes”, regulujący czas pracy, minimalne stawki itp., zostały w r. 1935 cofnięte przez Najwyższy Trybunał w myśl orzeczenia, że są one sprzeczne z konstytucją, jednak pierwszy krok, bardzo zasadniczy, został już uczyniony.

Trudno dziś ogarnąć całokształt rooseveltońskiego „new dealu”, trudno dziś ocenić wysiłki i wyniki organizowanego przez Roosevelta „trustu mózgow”, jeśli jednak przypomnimy sobie zasadę — „po owocach ich poznacie ich” — to trzeba sobie uprzytomnić, że prace tego trustu mózgow dały Ameryce satysfakcję potężnego udziału w zwycięstwie, światu zaś Kartę Atlantyczną, jej zasadę czterech wolności oraz Organizację Narodów Zjednoczonych. Są to osiągnięcia poważne, wprost wiekopomne. I nie będzie chyba przesadą jeśli stwierdzimy, że dziś jeszcze pozostać Wielkiego Prezydenta patronuje wysiłkom amerykańskiej myśli postępowej, wysiłkom, które, jak potwierdza szereg enuncjacji prez. Trumana, są kontynuacją rooseveltońskich koncepcji.

TJ.

### Polacy z Szwecji wracają!

GDYNIA (ZAP). Z dniem 9 kwietnia wznowiona została repatriacja Polaków ze Szwecji. Tegoż dnia przybył do portu gdyńskiego szwedzki statek „Castelholm” z transportem 150 repatriantów. Ponadto na pokładzie statku przybyło 25 pracowników szwedzkiego Czerwonego Krzyża oraz 20 szoferów dla szwedzkich kolumn samochodowych, rozwożących po Polsce dary szwedzkie. W drodze do Gdyni statek został zaskoczony przez burzę, która znacznie przedłużyła i utrudniła podróż.

### Szwecja wejdzie do ONZ

LONDYN (FA). W związku z zagadnieniami proceduralnymi ONZ do uregulowania pozostaje jeszcze sprawa przynależności t. zw. państw neutralnych. Przyjęcie Szwecji prawdopodobnie nie napotka na większe trudności, jednak kwestia przyjęcia Szwajcarii jest sporna. Statut ONZ nie pokrywa się z całkowitym zachowaniem neutralności, gdyż każde państwo, przystępujące do tej międzynarodowej organizacji, musi zobowiązać się do ewentl. wzięcia udziału w zastosowaniu sankcji gospodarczych czy politycznych.

### Amerykani nie mogą zaciskać pasa...

Zanim wprowadzono by racjonowanie chleba byłoby już po żniwach

WASZYNGTON (FA). Amerykański min. rolnictwa Anderson odpowiedział na ofertę angielską o nośności zaprowadzenia w Stanach Zjedn. racjonowania chleba, stwierdzając, że racjonowanie chleba w Ameryce jest rzeczą niemożliwą. Trwałoby około 3 mies. zanim zbudowano by odpowiednią aparaturę, a do tego czasu już będzie po zbiorach. St. Zjednoczone gotowe są jednak do ograniczenia spożycia pszenicy i maki przez jak najdalej idące oszczędności. Nagłe pogorszenie się stanu ży-

### Uchwały Rady Sojuszniczej dla Austrii

WIEN (FA). Rada Sojusznicza dla Austrii powzięła następujące uchwały: o częściowym zniesieniu zakazu podróżowania osób cywilnych z jednej strefy okupacyjnej do drugiej, o jednolitym uzbrojeniu policji austriackiej, z wykluczeniem broni niemieckiego pochodzenia, o wprowadzeniu wymiany korespondencji pocztowej między Niemcami a Austrią z dniem 15 kwietnia, o wprowadzeniu czasu letniego w całej Austrii z dniem 14 kwietnia.

### Solidarny strajk Żydów i Arabów w Palestynie

LONDYN (FA). Z Jerozolimy donoszą o wybuchu solidarnego strajku Żydów i Arabów, zatrudnionych w zakładach pocztowo-telekomunikacyjnych. Strajkują pracownicy trzech największych miast palestyńskich, przy czym do strajku przyłączyli się również pracownicy radiofonii, tak że radiostacja jerozolimska jest na razie nieczynna.

WZROST PRZESTĘPCZOŚCI W WOJ. POMORSKIM

Ze sprawozdania prokuratora Sądu Ap., złożonego na konferencji prasowej w Toruniu wynika, że w ostatnim czasie nastąpił znaczny wzrost przestępstw na tle napadów bandyckich i rabunkowych oraz przestępstw urzędniczych.

W roku 1945 na terenie apelacji toruńskiej zanotowano 11.749 spraw, w tym w Bydgoszczy 2745, w Grudziądzu 2823, w Toruniu 4293 i w Chojnicach 1888. W miesiącu lutym rb. wpłynęło do sądu w Toruniu 517 spraw, w Bydgoszczy 393, w Grudziądzu 289 i w Chojnicach 278. W pierwszej połowie 1945 r. notowano przestępstwa niezgłaszania mienia niemieckiego i tajnego goźrzelnictwa. W drugiej połowie 45 r. kradzieże i przestępstwa urzędnicze. Obecnie trwa walka z bandytyzmem i z przestępstwami urzędniczymi.

### Po zdławieniu Łużyc napad na Polskę i Czechosłowację

Przedstawiciel narodu serbo-łużyckiego szuka poparcia w Belgradzie

BUDZISZYN (ZAP). Adwokat budziszynski dr Jurij Rjencz, który jak już donosiliśmy, pojechał do Belgradu, jako przedstawiciel Łużycko-serbskiej Rady Narodowej, aby uzyskać poparcie rządu jugosłowiańskiego dla lużyckich starań o uzyskanie wolności, oświadczył na konferencji z dziennikarzami jugosłowiańskimi, co następuje:

„My, Serbowie lużyccy, domagamy się pełnej wolności. Pragniemy niezawisłości, pragniemy, aby konferencja pokojowa uznała nas za naród wolny. W żadnym razie nie chcemy być pod Niemcem. Tysiąc lat trwa nasz bój z Niemcami, a teraz nadeszła możliwość, i to ostatnia, uzyskania

wolności. Narody słowiańskie muszą nam pomóc. Dla nas, Łużyczan, jest to kwestia, życia i śmierci. A przecież nie jest to jedynie zagadnienie Łużyczan, jest to zagadnieniem słowiańskim.

„Jesteśmy resztką licznych Słowian połabskich i bałtyckich. Byliśmy północno-zachodnią strażą Słowian-szczyzny, a jej granic broniliśmy po dzień dzisiejszy. Niemcy dopiero wówczas, gdy w swym mniemaniu nas z gnębili, przystąpili do ataku na Czechy, Polskę i resztę narodów słowiańskich. Tymczasem my utrzymaliśmy się i toczyliśmy walkę z nazizmem i germaństwem.

### Pracownicy „Ilustr. Kuriera Polskiego”

subskrybują Pożyczkę Odbudowy Kraju

BYDGOSZCZ (a). Na posiedzeniu Zarządu i Rady Zakładowej Wydawnictwa „Ilustrowanego Kuriera Polskiego”, na wniosek prezesa Zarządu, dyr. Stefana Fredyka, uchwalono

subskrypcję Pożyczki Odbudowy Kraju w wysokości 25 proc. miesięcznych poborów. Pożyczkę subskrybować będą wszyscy pracownicy „Ilustrowanego Kuriera Polskiego”. Dla ułatwienia subskrybentom spłaty pożyczki, Wydawnictwo postanowiło wysygnować potrzebne sumy, rozkładając pracownikom spłatę na dziesięć rat.



© Subskrybujmy Pożyczkę Odbudowy

### Z widowni międzynarodowej

## Grecja - kraj wiecznej wojny domowej

VII.

Konferencja pokojowa w Paryżu przyznała Grecji nie tylko nowe terytory europejskie, lecz i znaczne obszary w Azji Mniejszej, gdzie Grecy opanowali miasta tureckie i skupili w swoim ręku cały handel. Gdy Grecy na swoich nowych ziemiach zaczęli usuwać Turków, liczebnie silniejszych, ujął się za nimi Kemal-pasza. Ponieważ Grecy nie wykazywali najmniejszej ustępliwości, musiało dojść do wojny. Generałowie greccy byli przekonani, że Turków pokonają z łatwością. Tymczasem Turcy natarli na Greków tak gwałtownie, że ci nie byli w stanie stawiać im oporu i Grecy ponęśli druzgocącą klęskę. Cała armia poszła w rozsypek. Turcy wrzucili ją po prostu w morze. Tylko część armii zdołała przeprawić się z ładunkami do Europy, większość natomiast wpadła w ręce turec-

kie. Na wieść o strasznej tej klęsce i z obawy zemsty kolonistów greccy w panice uciekali z Azji. Działy się sceny nie do opisanego. Ogółem półtora miliona Greków przejechało przez morze do starej ojczyzny greckiej. Pięć milionów Greców musiało przystąpić do siebie olbrzymie masy ludzkie, zbiedzone, wystraszone, zrozpaczone i schorowane potwornymi przejęściami.

Działo się to za panowania ówczesnego króla Konstantego, który powrócił do Grecji z wygnania po śmierci swego syna, króla Aleksandra, zmarłego w młodym wieku na skutek ukąszenia przez złośnią małpę. Ekskróla Konstantego naród grecki powołał z powrotem na tron w plebiscycie grudniowym 1920 r. Król wjechał do Aten, radośnie witany przez lud grecki i pewny utrwalenia swojej władzy. Było to możliwe, bowiem wybory

październikowe do parlamentu przyniosły Venizelosiowi druzgocącą klęskę, co ośmieliło bardzo monarchistów, którzy jednak nie triumfowali długo. Już bowiem w październiku 1922 r. król Konstanty w wyniku zwycięskiej rewolucji musiał ponownie abdykować na rzecz swego syna Jerzego. Za klęskę w Azji Mniejszej naród bowiem obwiniął głównie króla i jego zauszników. Naród tym razem co prawda zadowolili się zwykłą zmianą na tronie królewskim, co raz wyznając: „jednak domagał się przeprowadzenia dynastii w ogóle i ogłoszenia republiki. Gdy w grudniu 1923 r. wybory dały ogromną większość republikanom Venizelosi, król Jerzy II zmuszony był również abdykować i wraz z całą rodziną opuścić Grecję. W marcu 1924 r. Grecję proklamowano uroczystie republiką. Przewodniczącym zgromadzenia narodowego, które ogłosiło dynastię za zlikwidowaną i wprowadziło republikę, był Venizelos. Prezydentem republiki został admirał Konduriotis. Generałów, którzy ponieśli klęskę w

Azji Mniejszej, oddano pod sąd wojenny. Kilku z nich skazano na śmierć. Wielką była nienawiść do nich zwłaszcza dlatego, że byli mężami zaufania ekskróla Konstantego. Kwietniowy plebiscyt w Grecji zatwierdził ogłoszoną przez parlament republikę.

Upadek monarchii i obwołanie wprowadzenia republiki nie zapewniły Grecji stabilizacji stosunków. Kraj w dalszym ciągu nie znalazł spokoju. Rządy zmieniały się nęustannie. Wystarczy powiedzieć, że w jednym roku 1924 do władzy doszło kolejno aż pięć gabinetów. Spiski i zamachy wojskowe, tłumione w zarodku, były na porządku dziennym. Dopiero generałowi Pangalosowi udało się zamach stanu. Korzystając z ciągłych zmian w rządzie i niesnasek w łonie gabinetu dokonał przewrotu w czerwcu 1925 r. W armii i flocie greckiej wybuchł bunt. Rząd grecki ze swoim wojskiem skapitulował dopiero wtedy, gdy Pangalos zagroził ostrzelaniem gmachów rządowych artylerią.

Pangalos zaczął prowadzić awanturniczą politykę zagraniczną, która omal nie doprowadziła do wojny z Bułgarią. W styczniu 1926 r. ogłosił się dyktatorem wojskowym, a w dwa miesiące później zmusił prezydenta republiki do ustąpienia. W kwietniu po sterroryzowaniu kraju Pangalos kazał sobie wybrać prezydentem republiki i ogłosił samowolnie nową konstytucję, mimo iż po objęciu rządów zobowiązał się do poszanowania istniejącej konstytucji.

Rządy dyktatorskie Pangalosa, które nie trwały długo — to okres nagłupszych zarządzeń i najbardziej idiotycznych pomysłów, jakie znała dzieje. To też wkrótce ośmieszyły się w oczach całego świata. Znaczenie Grecji nie było w tym czasie większe od znaczenia Costarki czy Gwatemali. Nie było pisma humorystycznego, któreby nie wypełniało swoich łamów Pangalosem. Zadarł przede wszystkim ze światem niewieścim, wypowiadając bezwzględnie wojnę modzie paryskiej. O tym w następnym numerze.

### Świat w kilku wierszach

W rocznicę śmierci prez. Roosevelta, prez. Truman wygłosił przemówienie poświęcone uczczeniu zasług Zmarłego.

W Essen rozpoczęła się dziś rozmowa angielsko-francuskie na temat eksploatacji węgla w kopalniach zachodnich Niemiec.

Premier Bawarii oświadczył w Monachium, że większość ludności Bawarii nie życzy sobie oderwania od Rzeszy, jednak przy jednoczesnym zachowaniu pewnej autonomii.

Między Anglią a Belgią zawarte zostało porozumienie w sprawie pobytu wojsk angielskich w Belgii. Porozumienie obejmuje również sprawę belgijskich wojsk okupacyjnych.

Bawiący w Moskwie premier i ministrowie spraw zagr. Węgier, przyjęci zostali przez gen. Stalina i min. spraw zagr. Molotowa.

W pogrzebie lorda Gorty, b. gubernatora Malty i wysokiego komisarza Palestyny, udział wzięli poza Churchillem i prem. Attlee wszyscy wyżsi wojskowi armii angielskiej.

W Sofii donoszą o wprowadzeniu reformy rolnej w Bułgarii i konfiskacie wszystkich większych posiadłości ziemskich.

Na tle sporów o podwyżkę taryfy plac w 7 wielkich rafineriach cukru na wschodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych wybuchł strajk.

Władze śledcze w Helsinkach wykryły tajny skład broni, w którym znajdowało się około 800 karabinów oraz mniejsza ilość broni automatycznej.

W związku z zapowiedzianymi na dzień 26 maja br. wyborami w Czechosłowacji, wszystkie stronnictwa polityczne przystąpiły do energicznej akcji wyborczej.

Ambasador Polski w Moskwie wręczył wybitnym działaczom polskim, za zasługi położone na polu pracy oświatowej wśród kolonii polskiej w Zw. Radzieckim, odznaczenia w postaci Krzyżów Zasługi.

W amerykańskiej strefie okupacyjnej Berlina objęła służbę porządkową pierwsza partia 75 nowo-wyszkolonych policjantów. Będą oni pełnić służbę łącznie z wojskiem amerykańskim.

## Sport

FRANCJA—CZECHOSŁOWACJA 3:0

Na stadionie w Colombes spotkali się po raz pierwszy po wojnie reprezentacje piłkarskie Francji i Czechosłowacji. Drużyna narodowa Francji odniosła piękny choć niespodziewany sukces bijąc Czechów w stosunku 3:0 (1:0). Było to dziesiąte spotkanie tych państw i pierwsze zwycięstwo Francuzów. Widzów 50.000. (J)

## 30 maja 1946 r. wielki bieg na przełaj

o nagrodę przechodnią Ilustrowanego Kuriera Polskiego

W poprzednich numerach naszego pisma donosiliśmy o naszym biegu na przełaj o nagrodę przechodnią. Bieg ten odbędzie się dnia 30 maja br. (święto Wniebowstąpienia Pańskiego) ze startem i metą na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy. Dział sportowy naszej redakcji przyjmuje już zgłoszenia zawodników, które trzeba nadsyłać najdalej w terminie do 25 maja br. Dla zwycięzców biegu oprócz nagrody przechodniej przewidziany jest cały szereg cennych nagród indywidualnych. Najliczniej reprezentowany zespół klubowy otrzyma specjalną nagrodę. Prócz tego wszystkim uczestnikom biegu wręczone zostaną piękne dyplomy pamiątkowe. Przy okazji komunikujemy wszyst-

kim instytucjom, firmom handlowym itp., które chciałyby ze swej strony ufundować nagrody i w ten sposób okazać swój pozytywny stosunek do sportu wykorzystując równocześnie możliwości propagandowe, aby chęć swą zgłosiły do naszej redakcji, która w celu omówienia z nimi bliższych szczegółów wydeleguje swego wysłannika.

Popularny bieg na przełaj, który był przed wojną jedną z najpiękniejszych imprez sportowych o charakterze propagandowym, zapowiada się i w tym roku wspaniale. Przypominamy: 30 maja br. wielki bieg na przełaj o nagrodę przechodnią „Ilustrowanego Kuriera Polskiego”. (J)

**Sprzęt amerykański dla Polski**

WARSZAWA (a). Dyrektor biura dla spraw UNRRA, Modzelewski udał się do Paryża, w celu poczynienia zakupów z demobilu Armii Sprzymierzonych dla Polski. Dyr. Modzelewskiemu towarzyszą rzeczoznawcy, wydelegowani przez Min. Komunikacji, Przemysłu, Odbudowy i Zdrowia. Zadaniem ich będzie współpraca w pertraktacjach w sprawie ceny zakupionych towarów.

**Transport benzyny z Anglii dla Polski**

GDYNIA (ZAP). 9 kwietnia angielski statek — tankowiec „Ellona” przywiózł dla Polski 5770 t benzyny oraz 2 tys. t oleju gazowego. Olej zostanie wyładowany w Gdańsku.

**Na marginesie**

**Okradli dzieci**

**z tęczowej baśni**

Z wszystkich krzywd, jakich doznaliśmy ze strony okupanta, bodaj największą jest krzywda polskiego dziecka. Sześć lat niedożywienia, braku opatu, braku lekarstwa wywarło zgubny wpływ na zdrowie dziecka. Konsekwencje okazały się straszne — gruźlica, wycieńczenie, rachityzm. Ale nie o tym chcę tu mówić — dziecko nasze poniosło krzywdy, których niczym spłacić nie można — krzywdy moralne.

Łatwiej nam oswoić się z cierpieniami dorosłych, ból dziecka chyba tylko w zbrodniarzu nie znajduje odzwierciedlenia. Wyrywano brutalnie z fantastycznego świata baśni, z opromienionego miłością dzieciństwa, poznać musiało wszystkie nędy i zbrodnie ludzkie. Zasadom miłości do ludzi i zwierząt, wpajany przez matkę, zadała klam pieśń żołdaka. Dziecko stanęło bezbronnie wobec potęgi nienawiści. Śmierć, która była dla niego dotąd niejasnym pojęciem, ukazała się z całym okrutnym realizmem. Przez sześć lat krok w krok szedł za dzieckiem najgorzszy z towarzyszy — strach. Pojęcie winy i kary zachwiało się w obliczu bezkarności najbardziej wyrafinowanych zbrodni. Pokazano dziecku brutalną prawdę o zwycięstwie siły i gwałtu nad sprawiedliwością, nienawiści nad miłością. Przejścia wojenne zostały piętno. Ież trzeba teraz pracy wychowawczej, by ten konflikt w duszy dziecka rozwiązać.

Tygodnik „Przekrój” ogłosił konkurs na rysunki dzieci. Temat był dowolny. I oto wiele z tych prac obrazuje grozę okupacji: łapanie, obozy, egzekucje, wypędzenie żydów. Rysunki są wstrząsające w swym realizmie, kiedy oddają bicie i kopanie więźniów, rozstrzelanie skazańców, ginących z okrzykiem „Niech żyje Polska!” Ież tragedii miesiąc w so-

**Jedziemy zobaczyć podczas „Wielkich dni” Szczecin z radościami i smutkami**

**pierwszą w historii tego portu rewiję jednostek polskiej floty bojowej i osiągnięcia pracy „pionierów”**

Szczecin, w kwietniu „Dni 12, 13 i 14 kwietnia będą wielkimi dniami Szczecina, w których my a z nami cała Polska, zmanifestuje swe prawa do Ziemi Odzyskanych. Pokażemy światu, że nie tylko ziem tych nie oddamy ale, że na nich pracować umiemy”.

Oto słowa manifestu Komitetu Organizacyjnego szczecińskich uroczystości, na marginesie których warto chwilę „podumać” o tym mieście. Było ono atrakcją pół roku temu, następnie doczekało się określenia „miasta-nieznanego” i dopiero dzisiaj zaczyna na firmamencie ogólnopolskim jaśnieć.

Zbliża się pierwsza rocznica, gdy nieliczne grupy „pionierów” ruszyły traktem „na Szczecin”, by przeżyć najrozmaitsze koleje losu tego miasta, które nawet do chwili obecnej ma dla kraju dużo... egzotyki.

Na ogół mało wiadomości przedstawiało się do prasy centralnej o pracy „szczecińców”. To co fama nosła ze Szczecina — to streszczało się w określeniach: „bogaty szaber”, „Texas” itp. Mało więc o tym mieście wiedziało, a Bogiem a prawdą dużo się z Szczecina zmieniło od 1945 r.

Garstka pionierów urosła w liczne stosunkowo, bo 30 tys. liczące społeczeństwo, które asymiluje się coraz bardziej, entuzjazmuje może powolnym ale postępującym rozwojem gospodarczym miasta i zaczyna Szczecin kochać. Być może, że sentyment do miasta przyczynił się do tego, że gród szczeciński najpiękniejszymi nazwami ulic: Polonii Zagranicznej, Obrońców Tobruku, Alei Piastów, Bohaterów Warszawy, Niepodległości, — placów: Holdu Pruskiego, Monte Cassino, Matki Polki i parków: Jasne Błonia i Las Arkoński.

Poza pewnym sentymentem „szczecińcy” charakteryzują się również entuzjazmem i optymizmem.

Niełatwe jest życie na Zachodzie, gdzie do pewnego okresu dominowała „tymczasowość” i niepewność losu, podsycana zreszczeniem przez propagandę niemiecką. Ale Szczecin w swej wytrwałości doczekał się pozytywnych wyników: miasto upodobiło się całkowicie do „europejskich miast”; ma tramwaje, prąd, gaz, kina, teatry itd. Punkty

zborcze PUR-u nr 3 i 4 uwolniły nas o kilkadziesiąt tysięcy Niemców, a polski (jakże oczekiwany) port w Szczecinie rozpoczął swoją działalność, przyjmując statki z repatriantami.

Tak — nie od razu Szczecin zbudowano. Jeszcze i dziś tych, którzy po raz pierwszy ujrzeli Szczecin, przeraził ogromnisz zniszczeń i zaniepokoił ich pustka niezamieszkałych domów, ale... rok temu było gorzej, nawet całkiem źle.

Szczecińowi więc brak ludzi, ale ludzi pracy i dobrej woli, tych, którzy w żadnej sytuacji nie dopuszczają myśli, że może, że jeszcze, kto wie...

W Szczecinie bowiem nie można traktować swoich wysiłków, czy się opłaci czy nie. Tutaj trzeba budować. Jak na to przyjdzie, to naprzekór całemu światu.

Tą myślą owiani „szczecińcy”, tworzą nową historię polskiego miasta portowego u ujścia Odry. Wszystko co dotąd stworzono nosi charakter symbolu. Nawet ten „pokojowy” „Teatr Mały” (jest już i większy, reprezentacyjny na Wałach Chrobrego) — to wizja przyszłego reprezentacyjnego Tea-

tru Narodowego. Nawet to „zgrzytające” „Polskie Radio Szczecin” — to marzenie 100 kw. stacji nadawczej, przeciwstawiającej się wrogiej propagandzie.

I ta pieśń „Boże coś Polskę”, intonowana przez tysiączną rzeszę wiernych w kościele garnizonowym na Placu Zwycięstwa — to symbol narodowej siły i wiary.

W pamiętne te dni — w rocznicę oswoobodzenia Szczecina — społeczeństwo tego miasta chce Polsce pokazać swój Szczecin, z jego „radościami i smutkami”, ale już nasz.

I nadejdzie na pewno dzień, gdy w którąś tam rocznicę (może już najbliższą) port w Szczecinie zapanuje się wieloflagową plejadą statków wiozących upragnione towary UNRRA i zew wielkiego świata, odrodzonego krwawą wojną...

Obecnie Szczecin zaprasza na swoje wielkie dni, z których najpotężniejszym momentem będzie wprowadzenie po raz pierwszy w historii jednostek polskiej floty bojowej.

Szczecin również prosi, by w opinii reszty kraju przestał być miastem nieznanym, gdyż trud jego mieszkańców i walory miasta, które trzyma straż nad Odrą, winny się przyczynić do tego, ażeby Szczecin stał się miastem, w którym skoncentrowała się nadzieja i wiara wszystkich Polaków w lepszą przyszłość.

SZCZECIN CZEKA.

Jerzy Łuczak

**Genewa pożegnała się z Ligą Narodów**

BERNO (PAP-G). Przedstawiciel Francji Paul Boncour, oświadczył w dłuższym przemówieniu, iż Liga Narodów nie mogła przeszkodzić wybuchowi nowej wojny światowej, gdyż nie miała poparcia narodów. Tylko ścisła współpraca wszystkich miłujących pokój państw, gotowych do wspólnej walki przeciwko napastnikowi, może uchronić świat przed katastrofą.

Przedstawiciel delegacji holenderskiej, Blekland, stwierdził, iż niepowodzenie Ligi Narodów wynikało z braku jedności. W ONZ biorą udział wszystkie wielkie mocarstwa. Na-

nich ciąży większa odpowiedzialność, niż na małych państwach, gdyż posiadają również większe uprawnienia. Brak równości między małymi i wielkimi państwami była jedną z przyczyn słabości Ligi Narodów.

Szwajcarski min. spraw zagr. dr Pettipierre, podkreślił, iż z chwilą likwidacji Ligi Narodów kończy się rola Genewy, jako ośrodka międzynarodowego. Szwajcaria nie należy do ONZ, lecz będzie wierna jej ideałom, gdyż wierzy w konieczność istnienia organizacji międzynarodowej o charakterze prawdziwie demokratycznym.

**Szewc w Mauthausen robił operacje**

**Zbrodniarz uśmiercał dziennie 300 osób**

MONACHIUM (ZAP). W procesie przeciw zbrodniarzom koncentracyjnego Mauthausen zeznał jeden ze świadków, że jednym z lekarzy, który później zajął stanowisko podkomendanta, był szewc Heidingfelder. Podczas gdy przed objęciem stanowiska lekarza przez tego szewca umierało w obozie tylko kilku więźniów dziennie, później śmiertelność wynosiła

300 osób, które umierały na skutek przeprowadzanych przez Heidingfeldera operacji.

Międzynarodowa komisja dla spraw uchodźców przy ONZ dokonała wyboru dwóch wiceprzewodniczących. Są nimi delegat Polski Biniewicz i delegat Czechoślowacji Karol Lisiecki. Przewodniczącym komisji jest delegat Francji.

**Przeżycia z powstania warszawskiego**

**W one dni...**

Napisał Jan Sutorowski

12) Czekam na spokojniejszą chwilę, aby rozpoczęta mszę dalej odprawić... Ministrant, chłopczyna błądy i wylekniiony trzyma ampułkę z wodą i też jakby znieruchomiał... Czeka, by spełnić posługę przy mszy św. Dziwne, mimo silnych podmuchów świece na ołtarzu płoną. Widzę przez gęsty unoszący się pył migotliwe płomyki świec... Siostry zakonne obok ołtarza kłęzą spokojnie, twarze mają zastonowane i pewnie się modlą... Przy ołtarzu zupełny spokój. Wszyscy jakby w ekstazie czekają na coś, co się ma spełnić... Aha... więc jak dotąd wszystko w porządku... Czekamy tylko na zakończenie natoty i już spokojnie do końca wysłuchamy mszy św. Cisza. Uspokoilo się, jeno zdala gdzieś dochodzi warkot samolotów... Zebrani też stoją lub kłęzą spokojnie... Słychać żarliwy szepot modlitwy. Kofeteta, stojąca obok

ramienia. Uważa, że jej to coś pomoże, lub może chce razem ze mną w towarzystwie zginąć. Nie przeszkadzam jej, niech się trzyma, jeżeli jej to ulgę przynosi. Naraz warkot gwałtownie się zbliża... Potężnieje... Już nad nami... Piko-kowanie... złowrogi świst czy szum powietrza. Zatrzymanie w piersi oddechu... Coś potwornego się dzieje... Jakieś pioruny naraz wała... Unosimy się w górę i opadamy... Jezus, Maria...! Już koniec. Okropny wstrząs i potężny grzmot opadającego tuż, tuż gruzu. Ze ścian i sufity sypał się kawałami tynk... W kaplicy zrobiło się zupełnie ciemno od gęstego pyłu. Ludzie skuleni w sobie zbili się w jedną masę... Słychać było jakiś przeciągły, dy-chawiczny jęk, nie dający się słowami wyrazić. Uczułem silny zawrót głowy i wraz z kobietą trzy-mającą się mego ramienia runąłem na kłęczkach i leżących obok mnie ludzi... Podniosłem się szybko, zda-jąc sobie sprawę, że bomba tuż, tuż

padła, ale nie w kaplicę... Odezwał się jakiś głos: Spokojnie, jesteście żywi... — Ludzie podnoszą się i patrzą na siebie, jakby chcieli się przekonać, czy rzeczywiście są żywi... Sekundy ciszy, tylko zdala słychać warkot bombowców. I znów gwałtowne zbliżanie się warkotu. Piko-kowanie, ale gdzieś dalej... Piko-kowanie tuż nad nami... Świst i zaparcie wśród nas oddechu i dręczące oczekiwanie bomby i zagłady... Lecz bombowiec przeleciał bez zrzutu. Słychać detonację, ale gdzieś dalej. Warkot nie ustaje. Samoloty wciąż to dalej, to bliżej krąży i dręczą ludzi... Ksiądz nie mógł już wytrzymać nerwowo. Przerwał mszę św. i odszedł od ołtarza... Jedną z sióstr zakonnych podeszła do księdza i pomagała mu zdejmować ornat... Ministrant, chłopczyna błądy jak piótno, dotąd spokojny, postawił na ołtarzu ampułkę z wodą, ukląkł i zaczął głośno łkać. Dał upust łzom, które widocznie dotąd powstrzymywał... Ten spokojny, powolny ruch przy ołtarzu nieco ludzi jakby otrzeźwił. Ksiądz powoli zdejmował szaty liturgiczne, jakby muszę zakończył. Natot jeszcze trwał, bo warkot samolotów było słychać i gdzieś zdaleka gucha detonacja...

Zwrócił się też ksiądz do zebranych i wezwał, aby kto sobie życzy zeszedł powoli do schronu. Jakos się ludziom nie spieszyło. Kilka tylko osób, kierując się wąskim korytarzem, schodziło wolno do piwnic. Wszystkim się jednak spieszyło, aby wyjść na świat i zobaczyć co się stało z domem, mieszkaniem, schronem i najbliższymi. Czy są cali i żywi?... I znów dręczące oczekiwanie ujrzenia jakiejś nowej tragedii, spowodowanej bombardowaniem... — Proszę jeszcze nie wychodzić — odezwał się jakiś głos — bombowce krąży, słychać obstrzały i karabiny maszynowe, strzelają z samolotów lub na pozycjach. Poczekajmy jeszcze chwilę... A te chwilkę godzinami się stawały... Czekamy. Ludzie byli zakurzeni i czarni od pyłu... Z ulicy słychać było głośny gwar i płaczliwe zawodzenie. Siostry zakonne, jak mrówki zaczęły porządkować przy ołtarzu poprzewracane sprzęty i zgarniać z ołtarza kawałki gruzu. Wielu dopiero teraz spostrzegło, że są lekko ranni odłamkami tynku... Cisza. Samoloty odleciały. Ludzie pojedynczo i powoli wysuwali się na ulice... Gdym z że a wyszeleli nierzeliśmy straszny widok. Nasz dom, stojący naprzeciwko, był od frontu rozwalony, bomba. Siostry głośno szepotały

pierwszego piętra. Dwa wejścia do naszego schronu od frontu zawalane były gruzem i roztrząskanymi meblami mieszkań.

Spojrzałem na żonę, a żona na mnie i rozśmiałyśmy się na tę postać bombowa.

Ale co się stało z ludźmi w schronie...? Przeszyla nas bólem obawa o los naszych współmieszkańców schronu.

Ulica zasłana była gruzem i różnymi odłamkami dachówek, drzewa, cegiel, blachy i żelaza...

Obeszliśmy ostrożnie przeszkody, dostając się obok na podwórze naszej kamienicy.

Na zapytanie pierwszego spotkanego współlokatora, odpowiedział nam: wszyscy żywi i cali...

Bomba widocznie padła na frontową ścianę i z chwilą zetknięcia się z murem, wybuchła. Piwnice, a w nich ludzie, ocaleli.

Kamienica od frontu została rozwalona, a od podwórza roztrzesiona zupełnie, a więc i mieszkania w tej części, gdzieśmy odnajmowali pokój.

Po raz drugi w tej wojnie zrujnowani byliśmy i wyzbyci swej chudoby doszczętnie. Pozostało nam, co najważniejsze: życie, a o to wszystkim najwięcej obawialiśmy się, nie dbając zupełnie o zniszczenia materialne...

(Ciąg dalej nastąpi)





Marsz. Czung-kai-czek wyjechał w towarzystwie swego starszego syna na inspekcję do południowych i połudn.-zach. Chin.

Następca Heydricha i protektor Czech i Moraw Kurt Daluge, wydany został władzom czechosłowackim.

# W dniach 12, 13, 14 kwietnia br. „Dni Szczecina” Trzymamy straż nad Odrą

Polacy z całej Polski biorą udział w tych uroczystościach

Leon Blum przyjęty został na posiedzeniu konferencji amerykańskiej senackiej komisji dla spraw zagranicy w Waszyngtonie.

Warunki komunikacyjne w Warszawie polepszą się z każdym dniem. W najbliższych dniach uruchomionych będzie kilkadziesiąt taksówek.

Niniejszym zawiadamiam PT. członków Cechu Rzeźniczego iż z dniem 12 kwietnia 1946 r. otwieram  
**POMORSKI SKŁAD JELIT SPRZĘTU RZEŹNICKIEGO**  
**TADEUSZ BŁĄŻEK — BYDGOSZCZ**  
ULICA JAGIELLOŃSKA 36 — TELEFON 35-21

Po sześciolatniej przerwie wznowiliśmy produkcję  
**osi rowerowych (suportowych)**  
znak fabr. „AKA”  
**A. Krawczyk i synowie, Poznań, ul. Grobla 7**

Poważne przedsiębiorstwo poszukuje  
**1. biegłej stenotypistki** możliwie ze znajomością stenografii oraz  
**2. rutynowanej buchalterki**  
Oferty do IKP, Bydgoszcz pod „WYDAWNICTWO”

Nowootwarty! **Precyzyjny warsztat mechaniczny**  
**B. Targoński** Bydgoszcz, Al. 1 Maja 61, tel. 20-00  
przyjmuje do naprawy: maszyny do pisania, liczenia, sumowania  
Przerabiamy maszyny biurowe na układ Polski

Poszukujemy  
**szofera-mechanika**  
reflektujemy tylko na siłę fachową. Zgł. osobiste do Administracji IKP, Bydgoszcz, Jagiellońska 17, od g. 14 do 15

### HANDLOWE

**Włos koński, szczecina, słomę ryżową, trawy morskie** kupuje. Zyskowski, Warszawa, Nowogrodzka 59/16. [2487r]

**Sprzedam większą ilość ogórków kwaszonych I gat.** Wiadomość: Administracja IKP, Włocławek. [2486r]

**Korki do butelek** różne kupię każdą ilość. Podać cenę. Czugałowski, Warszawa, Chmielna 21/12. [2732]

**„Spółnota” Spółdzielnia Pracy — Dom Towarowy Gdańsk-Wrzeszcz, Niedziałkowskiego 4.** Poleca mat. tekstylnie, galanterie. Dział naczyń kuchennych. Hurt — detal. [2481r]

**Sprzedam oficera materiał sukienki i mundur.** Bydgoszcz, Chocimska 8/4. [2723]

**Vacuum aparat 25—50 l z chłodnicą i pompą — Autoclav — kupi Labor. Chem. Farmac. „SANUS” Bydgoszcz, Jagiellońska 32, tel. 17-86.** [2445r]

**Wytwórnia wykwinnych trykotaży.** Najnowsze modele, Jabłoński, Łódź, Lipowa 10/3. [2410r]

**„PONCZOCHA KRAJOWA” Sp. z o.o. Hurtownia Pończoch i Wyrobów Tekstylnych, Łódź, ul. Nowomiejska 12, tel. 100-32.**

**Cement, wapno, papę dach.** poleca wagonowo Biuro Przemysł-Handl., Ostrów Wlkp., Wolności 13/1. [2433r]

**Dywan perski oryginalny, nowy i dwa inne sprzedam.** Bydg., Sienkiewicza 40/5a. [2695]

**Worki białe, torby papierowe do mąki, ospy i zboża** oraz drożdże sprzedaje ARGOS Sp z o.o., Gdynia, Dworcowa 11, tel. 266-10. [2295r]

**Maszyny biurowe, remonty, konserwacje, przebudowa pisma na układ polski w 24 godz.** Na czas remontu wypożyczamy inną maszynę. Zakupujemy maszyny biurowe nawet zniszczone i potamane. Zakład Reperacyjny Maszyn Biurowych Janusz Skarbonkiewicz — Bydgoszcz, Pomorska 53, tel. 30-15

**Sportowy sprzęt — piłki, detki, siatki, koszulki, spodenki, piłkarskie, rekawice bokserskie, kupno — sprzedaje Jan Pujdak** Ska, Łódź, Piotrkowska 83. [1943r]

**Damskie torebki — Wytwórnia Zygmunta Karoń, Łódź, Piotrkowska 115.** [2095r]

„Viktoria” klej kauczukowy do detek wysyłamy za zaliczeniem Reklama Łódź, Piotrkowska 46 [2031r]

„RYBAK” — sieci, liny snurzy haczyki, bawełna rybacka, buty gumowe. Gdynia, Świętojańska 47. Wysyłamy pocztą. [2309r]

**Hurtownia włókiennicza M. Wesółowska i Ska** Łódź, ul. Stefana Jaracza (dawna Cegielińska) poleca obicia meblowe, kory, podszewki itd. [2274]

**Bieliznę damską jedwabną, trykoty poleca „Syrenka”** Łódź, Al. Kościuszki 93 - 25.

**Materiały bielskie, futra, skórkę futerkową** kupuje — sprzedaje F. ma „Alwir” Gdynia, Świętojańska 75, tel. 272-70.

**Koszule, krawaty poleca Pracownia krawatów i koszul w dużym wyborze po cenach hurtowych.** Edward Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136, tel. 137-07.

**Tuszcze do fabrykacji mydeł** merzolat kafałonię każdą ilość kupuje fabryka. Sopot, Stalina 809. [1478]

**Futra, lisy, kołnierze, skórkę futerkową, materiały włókiennicze** konfekcja, galanteria skrzczana, podróżna — pełny asortyment Skład Włókienniczko-futrarski. E. Wiśniewski, Gdynia, Świętojańska 36. [2296r]

### RÓŻNE

**Chłopców do piłowania ręczną laubieżą** przyjmie Artystyczny Przemysł Zabawarski, Bydg., Jagiellońska 15. [2724]

**Wymienie 2 pokoje z kuchnią — komfort willa — Poznań** na identyczne w Bydgoszczy. Zgłoszenia: Urząd Handlu Wojsk. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 42. [2722]

**Potrzebny kowal do majatku państwowego — w pobliżu Bydgoszczy.** Znajomość jazdy na traktorach pożądana. Warunki b. dobre. Zgłoszenia Urząd Handl. Wojsk. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 42. [2721]

**Pierwszorzędny zakład fryzjerski** w Wrzeszczu, ul. Sobótki 1 poszukuje fryzjerów(ki) damskich wysoka gwarancja. [2475r]

**Poszukuje dwóch szoferów** mechanicznych, jednego motorzystę na kuter. Oferty składają, Derłów, powiat Świątowo, „Derłowska Spółka Rybacka” Nowakowski. [2466r]

### OGŁOSZENIE PRZETARGU NA DZIERŻAWĘ JEZIOR

Nadleśnictwo Państwowe SZCZYTNO w Szczytnie wydzierżawi w drodze przetargu pisemnego prawo rybołówstwa i użytkowania trzcin na jeziorach śródlęśnych Okręgu Mazurskiego, a mianowicie: Blajek, Jasne, Konieczne, Płociczno, Łaźnica, Koziołek, Kozoik, Żabieniec, Żytkowo, Sendańsk, Zamlewo, Okuniek, Krzywek, Złotko, Mały Sask, Grzybiste.  
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na jezioro .... [nazwa jeziora]” należy składać w tut. Nadleśnictwie Państwowym Szczytno do dnia 17 kwietnia 1946 r. godz. 11-ta. O godz. 12-tej nastąpi otwarcie nadesłanych ofert w obecności ewentualnie przybyłych oferentów.  
W ofercie należy wymienić nazwę jeziora, oraz wysokość oferowanego czynszu dzierżawnego w kg ryby wyborowej z 1-go ha lustra wody w stosunku rocznym. Równocześnie musi oferent w swej ofercie napisać, że warunki przetargu i dzierżawy są mu znane i poddaje się im w zupełności. Wyniki przetargu podlegają zatwierdzeniu przez Dyrekcję Lasów Państwowych w Olsztynie która zastrzeżenie sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu.  
Odnosnie złożonej oferty musi oferent wpłacić w kasie Nadleśnictwa wadium w wysokości 10% oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego. Wadium to jest zwrotne w razie odmówienia oferty. W razie zaś przyjęcia jej zostanie zatrzymane, jako kaucja na zawartą umowę bez oprocentowania. Warunki dzierżawy można przejrzeć w biurze Nadleśnictwa, względnie w Dyrekcji L. P. w Olsztynie w Biurze Użytków Ubocznych i Gospodarstw Nieleśnych, pokój nr 41 w dni powszednie, w Nadleśnictwie w czasie od godz. 10-tej do 12-tej codziennie, w Dyrekcji Lasów od godz. 10-tej do 12-tej. [PAP]

### PRZETARG

Zarząd Miejski w Poznaniu, Wydział Techniczno-Budowlany ogłasza niniejszym przetarg publiczny na wykonanie prac asfaltowych jezdni ulicznych asfaltem twardo-lanym. Formularze ofertowe jak i warunki przetargu i warunki techniczne nabyte można w Oddziale Drogowym ul. Dąbrowskiego 12, pokój 319 za opłatą 20.— zł.  
Oferty w kopertach zamkniętych składać należy do dnia 25 kwietnia 1946 r. godz. 12 w Oddziale Drogowym pokój 313 gdzie również nastąpi otwarcie ofert.  
Zarząd Miejski zastrzeżenie sobie nieuwzględnienie żadnej oferty wzgl. podział robót na kilku oferentów.

Zarząd Miejski stoł. m. Poznania, Wydział Techniczno-Budowlany (—) Ign. Kaczmarek, Dyr. Wydziału [2468r]

### OSTRZEŻENIE

Administracja Roczniaka Przemysłu Odrodzonej Polski zawiadamia, że do zbierania ogłoszeń uprawnione jest wyłącznie Biuro Ogłoszeń i Reklam Polskiej Agencji Prasowej P.A.P. Wszystkie zaświadczenia akwizytorские nie wystawione przez Biuro Ogłoszeń i Reklam Polskiej Agencji Prasowej P.A.P. nie są ważne. [2488r]

### OGŁOSZENIE PRZETARGU NA DZIERŻAWĘ JEZIOR

Nadleśnictwo Państwowe w Wipśowie pow. Olsztyn, wydzierżawi w drodze przetargu pisemnego prawo rybołówstwa i użytkowania trzcin na jeziorach śródlęśnych Okręgu Mazurskiego a mianowicie:  
jezioro Debrag powierzchni 100,00 ha pow. Olsztyn, jezioro Auer powierzchni 56,08 ha pow. Reszel, jezioro Galk powierzchni 25,00 ha pow. Olsztyn, jezioro Didlung powierzchni 11,20 ha pow. Olsztyn, jezioro Persz powierzchni 7,82 ha pow. Olsztyn.  
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na jezioro .... [nazwa jeziora]” należy składać w tut. Nadleśnictwie Państwowym Wilczyn miejscowości Wipśowo, poczta Ramzowo Wielkie, pow. Olsztyn, do dnia 30. 4. br. godz. 11-ta.  
O godz. 12-tej nastąpi otwarcie nadesłanych ofert w obecności ewent. przybyłych oferentów.  
W ofercie należy wymienić nazwę jeziora oraz wysokość oferowanego czynszu dzierżawnego w kg ryby wyborowej z 1 ha lustra wody w stosunku rocznym. Równocześnie musi oferent w swej kopercie napisać, że warunki są mu znane i poddaje się im w zupełności. Odnosnie złożonej oferty musi oferent wpłacić w kasie Nadleśnictwa wadium w wysokości 10% oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego.  
Wadium to jest zwrotne w razie odmówienia oferty. W razie zaś przyjęcia jej zostanie zatrzymane jako kaucja na zawartą umowę bez oprocentowania. Warunki dzierżawy można przeglądać w biurze Nadleśnictwa wzgl. w Dyr. Lasów w Olsztynie. w Biurze Użytków Ubocznych i Gospodarstw Nieleśnych, pokój nr 41 w dni powszednie, w Nadleśnictwie w czasie od 9-tej do 15-tej, w Dyr. Lasów od godz. 10-tej do 12-tej. [PAP 2378r]

Nadleśniczy Państwowy (—) Kocyba Tadeusz

**Wiolencielista rutynowany** wolny. Oferty IKP Inowrocław, Solankowa 1 pod „Muzyk”. [2484r]

**Maszynistkę** przyjmie zaraz Zrzeszenie Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, Bydgoszcz, Mostowa 5. [2457r]

**Wóz ciężarowy** koła gumowe, sprzedam, zamienię na lżejszy. Gruczno, pow. Świecie, Młyn. [2730]

**2 techników z praktyką**, 1 statyka i 1 drogowca przyjmie od zaraz Powiatowy Zarząd Drogowy w Sopocie, ul. Grunwaldzka 5, pokój 21. Wynagrodzenie wg IX grupy uposażenia oraz dodatki. Pożądani kandydaci z praktyką w dziale budowy mostów i dróg. [2483r]

**Kołodziei** poszukuje z utrzymaniem. M. Latos, mistrz kołodziejski, Koronowo. [2670]

**Zbożowca** przyjmie Zrzeszenie Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, Bydgoszcz, Mostowa 5. [2457]

**Gdańska Spółdzielnia Przewozowo-Spedycyjna** Gdańsk-Wrzeszcz, Piękna 12, tel. 419-73 i Spółdzielnia transportowa „Wspólnota” Warszawa, Grójcka 1 zawiadamiają, że uruchomili przewóz towarów samochodami ciężarowymi i spedycję towarową drobnicową do miast: Tczew, Gniew, Nowe, Świecie, Chełmno, Wąbrzeźno, Dobrzyń, Gołub, Rypin, Sierpc, Drobin, Płońsk, Warszawa. [2463r]

**WIEKSZE** przedsiębiorstwo kolonialno-spożywcze poszukuje fachowca na kierownika ewil. wspólnika. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne. Oferty: Skrzynka pocztowa 4, Sopot, „Fachowiec”. [2448r]

**Perfumy — wody kwiatowe**  
jajeczka świąteczne  
Duży wybór — Znana jakość  
Ceny fabryczne 2205r  
o o o Wytwórnia Perfumeryjny  
**„IGNIS”**  
Łódź, Piotrkowska 57, telefon 127-30  
Kupujemy olejek perfumeryjny

**Farbki do farb**  
w 5 kolorach  
**Hurtownia**  
**Jan Kapczyński**  
**TORUŃ**  
Łazienna 28 telefon 331

**Hurtowa sprzedaż** 2462r  
**wyrobów wełnianych,**  
**jedwabnych i bawełnianych**  
**„WŁÓKIENNICZA”**  
Łódź, Piotrkowska 78, tel. 169-30  
Cenników nie wysyłamy

**Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń**  
**Administracja nie odpowiada**

**Państwowe Przedsiębiorstwo** Traktorów i Maszyn Rolniczych stacja Wyrzyk. Potrzebni od zaraz: jeden majster na pług parowy, dwóch maszynistów, jeden kierowca pług. [2713]

**Unieważniam** kartę rejestracyjną RKU wydaną w Gliwicach potwierdzoną przez Gdańsk oraz dowód zameldowania na nazwisko Starzak Jan, zamieszkały Gdańsk, Zielona 2. [2474r]

**Unieważniam** skradzione dokumenty na nazwisko Pogodziński Franciszek, zamieszkały w Gdańsku. Dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU Plock oraz dowód zameldowania. [2473r]

**Unieważniam** zgubione dokumenty osobiste i prawo jazdy na nazwisko Stasiak Stanisław, Gdynia, ul. Mariacka 8. [2464r]

**Unieważniam** skradzione mi dokumenty: nominację na gospodarstwo pomieście Willi Kuc we wsi Siedlice (Zeidel) wydane przez Inspektora Osadnictwa w Koszalinie, kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Koszalin, kartę pracy z Niemiec. Ob. Jan Wysoczański. [2733]

**Unieważniam** zaświadczenie stałe nr 17242 na nazwisko Henryk Babiński, Starogard. [2446r]

**Poszukujemy** Sawaniewicz Apolonie z Wilna, Sawaniewicz Helenę, Wacława i Władysława Sawaniewiczów. Jan Sawaniewicz, Gdynia-Leszczynki, Działdowska 46. [2479r]

**Poszukuje** Ludwika Kowalewskiego, Wojewódzkiego Antoniego (57 transport z Wilna), Przychodzą Walentyna (34 transport z Wilna), Aleksandra Brzozowskiego, Kowalski Romuald, Gdańsk, Zielona 4/4. [2478r]

**Kto by wiedział** coś o Bielińskim Michał proszę podać wiadomość Bieliński Paweł, Morong, Długa, Straż ogniowa. [2719]

**Powracający** zza granicy! Kto wie o losie mego syna Wojciechowskiego Pawła. Bieżący o wiadomości. Bydgoszcz, Śniadeckich 29, m. 4, H. Wojciechowska. [2729]

**F.O.R.T.**  
Aparaty Fotograficzne  
Aparaty Radiowe  
2078r  
Kupno Sprzedaż  
Naprawa  
aparatury fotograficznych  
i maszyn do liczenia  
Sopot, Rokossowskiego 37

**10.000 zł nagrod**  
otrzyma każdy, kto udowodni, że maścią od świerzu firmy  
**„VALOR”**  
nie wyleczy się 2444r  
Polecamy nasze czopki glicerynowe, stosowane przy zaparciach stolca, powodujące łagodne wypróżnienie i czopki przeciw hemoroidalowe.  
Do nabycia w aptekach i drogeriach  
Skład Fabryczny ŁÓDŹ, Cegielińska 25, tel. 152-05 — L. Rożniecki

**FOTO**  
**APARATY-KINA**  
przebudowy  
moirarki, kajak  
KUPUJE  
Składnica Fotograficzno-Sportowa  
**JAN MATRAS**  
BYDGOSZCZ, Al. 1 Maja 65, tel. 29 85

**Litomierzycel** Mgr Jana Bezuchę oraz dr Stanisława Gastkę prosi o wiadomość Władysława Dutkiewicza, Łódź, Nawrot 18, m. 8, tel. 135-60. [2443r]

**Stelika Jerzego** poszukuje Kozer, Warszawa, Wojska 171, lub Gdynia, Świętojańska 139, m. 30. Sprawa bardzo pilna. [2389r]

**Jerzyku Kuźmiński z Bytomią**, wracaj do szkoły i rozpracuj twoim wyjazdem rodziców. Daj znać, gdzie jesteś. Wiadomość o nim proszę kierować: Bytom, Moniuszki 15/5. [2472r]

**MATRYMONIALNE**  
Posiadam większą gotówkę, poślubię pannę lub wdowę do lat 40, która posiada ogrodnicztwo, gospodarstwo skład lub inną posiadłość. Zgłoszenia do IKP Poznań, Działyńskich 8 „100”. [2470r]

**Panna lat 25, b. zamożna** córka gospodarstwa poszukuje znajomości matrymonialnej. Fotografia, Ciepluch, Poznań, Hetmańska 29 m. 6. [2472r]

**Panna lat 18, skromna**, przystojna, zgrabna, niebędąca panną do celu matrymonialnym pana do lat nawet 50, byle zdrowego, obywatelnego zawodu, lub na dowolnej posiadzie. Węzyk, Łódź, Wólczajska 230. [2350r]

**Idealem** moim mężczyzna inteligentny z charakterem Polak, posiadający wykształcenie najmniej średnie, lub zawodowe rolnicze (dobrze widziany samouk). Człowiek zdolny, zdrowy fizycznie i moralnie, wiek od 35—45 lat. Niezależny materialnie. Chętnie nawiąże korespondencję z braku znajomości w celu matrymonialnym. Jestem szatynką, miłej powierzchowności, średni wzrost, średni wiek, dobrze zbudowana, inteligentna, z charakterem, niezależna materialnie, wykształcenie wyższe. Oferty z fotografiami do IKP Bydgoszcz pod „Tulipan”. [2731]

**NAUKA**  
Korespondencyjne Kursy Księgowości, Informacje Lublin, skr. poczt. 105. [2485r]

**Udzielam** francuskiego, angielskiego i korepetycji. Bydg., 3 Maja 26/2. [2725]

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 17  
DRUKARNIA „I. K. P.” ul. Dr. Emilia Wermińskiego 14  
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI  
PODOCDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH  
AGENTURY NA PROWINCII  
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP”

OGŁOSZENIA: Drobne po 8 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów.  
Ogłoszenia milimetrowe: w tekście 30 zł. Za tekstem 12 zł.  
Urządowe i przetargi 12 zł. Nekrologi 10 zł. Tabelaryczne i bilanse 18 zł za 1 mm.